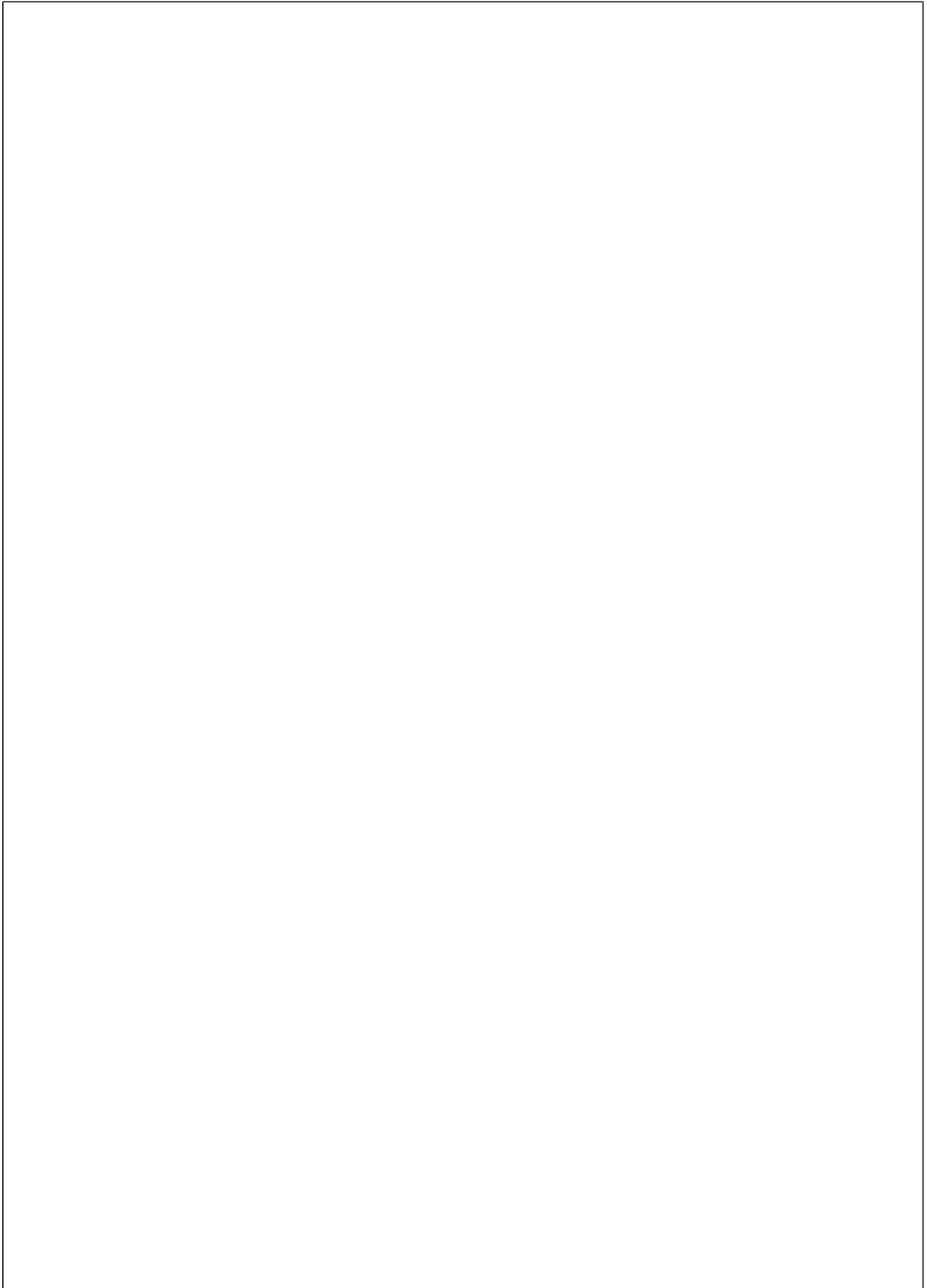


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/227490,Ryszard-Gryz-Duszpasterz-i-spolecznik-w-trudnych-czasach-Ksiadz-kanonik-Roman-Ze.html>
28.02.2026, 00:19



Ryszard Gryz: Duszpasterz i społecznik w trudnych czasach. Ksiądz kanonik Roman Zelek (1893-1975)

Zapisał się w historii diecezji kieleckiej jako kapłan wybitny. W latach 1938-1939 był senatorem RP. Ciesząc się ogromnym autorytetem moralno-religijnym, pod koniec II wojny światowej został proboszczem parafii katedralnej. Był więźniem stalinizmu i należał do grona najbliższych współpracowników bp. Czesława Kaczmarka.

28.02

[Kościół Represje Zbrodnie komunistyczne](#)

Życie i działalność ks. Romana Zelka można naszkicować zwłaszcza na podstawie jego interesujących, zobiektywizowanych i rzeczowych zapisków wspomnieniowych. Urodził się 28 lutego 1893 r. we wsi Welecz i tego samego dnia został ochrzczony w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Busku. Był drugim dzieckiem Józefa i Heleny z Burków, właścicieli siedmiohektarowego gospodarstwa rolnego. Rodzina Zelków była religijna i pracowita, nie cierpiała więc niedostatku. Elementarne wykształcenie zdobył w szkole powszechnej w Weleczu i w pobliskim Busku. Wiedzę uzupełniał na lekcjach prywatnych, a w 1904 r. rozpoczął pięcioletnią naukę w rosyjskim progimnazjum w Pińczowie. Był współorganizatorem i uczestnikiem kilkudniowego strajku szkolnego - walczył o prawo do używania języka polskiego i organizacji programowego nauczania tego przedmiotu. Jako ministrant odkrył swe powołanie kapłańskie dzięki klerykowi Bolesławowi Rydzemu, który uświadamiał swych podopiecznych o konieczności wpływu religijnego, patriotycznego i społecznego na zaniedbaną ludność wiejską.

Gdy Roman był w drugiej klasie, zmarł jego ojciec, a ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego spoczął na schorowanej matce i jedynym bracie Stefanie. To oni umożliwili Romanowi dalszą naukę na poziomie gimnazjalnym i w Seminarium Duchownym w Kielcach, do którego został przyjęty w 1909 r. Postępy w nauce i uzyskana formacja duchowa spowodowały, że został skierowany na dalsze studia do Innsbrucka. Ich podjęcie przekreślił wybuch wojny.

Po święceniach kapłańskich, które otrzymał z rąk bp. Augustyna Łosińskiego 8 września 1915 r., Zelek trafił na wikariat w Kurzelowie. Tam zdobył pierwsze doświadczenia w pracy społecznej jako początkujący prezes rady nadzorczej miejscowego Stowarzyszenia Spożywców. W ten sposób uzupełniał brak teoretycznego przygotowania. Wkrótce trafił jako wikariusz do parafii Janina w pobliżu Buska, a następnie do Mstyczowa i Pilicy. W pierwszych parafiach nauczał religii w szkołach, aktywnie prowadził prace duszpasterskie, ucząc ludzi, jak właściwie żyć i dobrze gospodarzyć. Poznał trudne warunki bytowania mieszkańców wsi, doświadczył niedostatku i ciężkiego przebiegu tyfusu.

Duszpasterz, społecznik, patriota

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę włączył się w agitację podczas wyborów do Sejmu Ustawodawczego, popierając kandydaturę znanego z pracy na rzecz społeczności lokalnych ks. Antoniego Sobczyńskiego.

Po czterech latach pracy w kolejnych wikariatach w czerwcu 1919 r. otrzymał nominację na proboszcza parafii Krzyżanowice. Tam zajął się restauracją kościoła, dzwonnicy, budynków

parafialnych i odbudową organistówki. Założył czterogłosowy chór mieszany, jedno z pierwszych w diecezji Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej oraz Stowarzyszenie Społczyków „Społem”. Podczas trzyletniej pracy proboszczowskiej położył też podwaliny pod przyszłą działalność kółka rolniczego.

W maju 1922 r. rozpoczął pracę w parafii Dzierążnia. Także tam łączył intensywną pracę duszpasterską z aktywnością społeczną. Ożywił kółko rolnicze, które w propagowaniu postępu rolniczego na wsi i organizacji kursów uchodziło za najlepsze w powiecie pińczowskim. Ponadto angażował się w pracę Stowarzyszenia Społczyków „Społem”, Kasy Stefczyka i Ochotniczej Straży Pożarnej. Kilkadziesiąt kobiet włączył w prace zorganizowanego przez siebie koła gospodyń wiejskich, gdzie rozwijano umiejętności na kursach kroju, szycia, gotowania oraz podczas konkursów warzywniczych i kwiatowych. Koło zajęło się także założeniem ochronki dla dzieci. Proboszcz koncentrował się na nauczaniu religii w szkołach, rozwoju tercjarstwa i Żywego Różańca. Swe zdolności muzyczne wykorzystał, założywszy czterogłosowy chór mieszany, który tylko wśród młodzieży grupował sześćdziesiąt osób. Powołał do życia orkiestrę dętą; prowadził ją przez cztery lata. Szczególnie był zaangażowany w różne formy uczestnictwa w życiu parafialnym młodzieży żeńskiej i męskiej w ramach Związku Młodzieży Polskiej. Był współorganizatorem budowy szkoły w Dzierążni. Dla parafii zbudował plebanię oraz pomieszczenia gospodarcze.

W 1924 r. ks. Roman założył Spółdzielnię Mleczarską „Krakowianka”, która podniosła parafię pod względem ekonomicznym oraz wpłynęła na rozwój idei spółdzielczości w wielu miejscowościach powiatu pińczowskiego i województwa kieleckiego. Inicjatywa ta nie była łatwa, gdyż w regionie brakowało wzorców organizacyjnych. Mimo to przyjęto odpowiedni statut, wybrano Radę Nadzorczą i Zarząd, ustalono wysokość udziałów, a ze Związku Mleczarskiego w Warszawie sprowadzono niezbędne urządzenia. Wraz z rozwojem działalności założono kilka filii. Zorganizowano też zbytnie produkcji w Zagłębiu Dąbrowskim.

Dzięki zabiegom proboszcza „Krakowianka” uruchomiła w Sosnowcu własną placówkę handlową, która weszła w kooperację z innymi krajowymi spółdzielniami. To z kolei pozwoliło skutecznie konkurować z żydowskim handlem hurtowym i rozszerzyć zbytnie na teren Górnego Śląska. W efekcie najpierw w Sosnowcu powstał Związek Spółdzielni Mleczarskich, a ks. Zelek został prezesem Zarządu, następnie w 1936 r. doszło do fuzji z Małopolskim Związkiem Mleczarskim w Krakowie, a jego sklepy w Krakowie i na Śląsku przejął Związek Mleczarski w Sosnowcu, stanowiący autonomiczny oddział centrali w Krakowie. Ksiądz Zelek został wiceprezesem Rady Nadzorczej Małopolskiego Związku Mleczarskiego, który obejmował swą działalnością znaczną część południowej Polski, sięgając wpływami do Lwowa.

W Dzierążni ks. Zelek znajdował też czas na pracę samorządową. Był członkiem Rady Gminy Drożejowice, prezesem Dozoru Szkolnego w Drożejowicach, członkiem Rady Szkolnej Powiatowej oraz Sejmiku Powiatowego w Pińczowie, gdzie wszedł w skład Wydziału Powiatowego. Ksiądz Roman przez siedem lat był wiceprezesem i następnie przez taki sam okres prezesem Towarzystwa Rolniczego w Kazimierzy Wielkiej. Ponadto przez kilka lat był przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielczego Banku w Działoszycach. Odnotować warto też jego członkostwo w Wojewódzkim Zarządzie Kółek Rolniczych w Kielcach. Biskup Augustyn Łosiński mianował go w 1926 r., po jedenastu latach kapłaństwa, honorowym kanonikiem Kapituły Kolegiaty Wiślickiej. Decyzją hierarchy ks. Zelek został w 1934 r. przeniesiony na probostwo do parafii Kije. O rozstaniu z Dzierążnią napisał w swych wspomnieniach z widocznym rozrzewnieniem:

„Parafianie Dzierążni pożegnali mnie wielkim płaczem, ja również płakałem jak dziecko, bo

się zżyłem z nimi, bo mi byli oddani i życzliwi i w ogromnej większości byli to ludzie dobrzy, prawi, uczciwi i dobrze się wśród nich czułem, bo byli szczerze przywiązani do wiary, którą codziennie żyli”.

W parafii Kije zdołał w ciągu kilku lat, mimo kryzysu gospodarczego, wyremontować kościół, plebanię i budynki parafialne. Problemy finansowe parafian pomogły rozwiązać spółdzielnia mleczarska oraz – dzięki kolejnym przedsięwzięciom doświadczonego proboszcza – poprawiająca się stopniowo kultura rolna. W Kijach ks. Zelek założył bowiem kółko rolnicze i koło gospodyń wiejskich. Dzięki nim były prowadzone kursy rolnicze, kulinarne, krawieckie oraz sprowadzono bydło zarodowe, narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne i zainicjowano uprawę tytoniu. Proboszcz kierował bardzo licznym Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży oraz chórem kościelnym, którego był założycielem. Troszczył się o rozwój miejscowego szkolnictwa – doprowadził po kilku latach do uruchomienia w Kijach siedmioklasowej szkoły powszechnej.

W 1937 r. został mianowany wicedziekanem dekanatu pińczowskiego, a w następnym roku wybrano go na senatora RP. W senacie był członkiem dwóch komisji: rolnej i oświaty. Z powodu wybuchu wojny nie zdołał zrealizować zamierzeń związanych z tą nową funkcją. Lata wojny i okupacji były naznaczone zwłaszcza jego pracą duszpasterską i charytatywną. W uznaniu zasług otrzymał we wrześniu 1940 r. funkcję dziekana dekanatu pińczowskiego.

Zbliżająca się nowa rzeczywistość polityczna wpłynęła na decyzję bp. Kaczmarka o nominowaniu ks. Zelka do grona kanoników gremialnych Kapituły Katedralnej w Kielcach i na stanowisko proboszcza parafii katedralnej, co nastąpiło w czerwcu 1944 r. Sytuacja społeczno-polityczna była wówczas bardzo trudna. W Kielcach trwały – wzbudzające powszechny strach – łapanki, aresztowania i wywózki do obozów. Po klęsce Powstania Warszawskiego miasto zalała fala uchodźców, dla których trzeba było znaleźć schronienie i których należało wykarmić.

[Czytaj artykuł Ryszarda Gryza *Duszpasterz i społecznik w trudnych czasach. Ksiądz kanonik Roman Zelek \(1893-1975\)* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kościół, Represje, Zbrodnie komunistyczne

Artykuł